



kraj

Uczelnie

# Naukowiec, który wrócił do Polski

**DOSTAŁ GRANT NA BADANIA** | Prof. Stanisław Karpiński w 2007 r. pisał w „Rz”, że badacze nie wrócą do kraju. Dziś, po 19 latach pracy w Szwecji, zaczyna projekt na polskiej uczelni

**RENATA CZELADKO**

- Powrót umożliwiła mi Fundacja na rzecz Nauki Polskiej - mówi prof. Stanisław Karpiński, specjalista z zakresu genetyki i molekularnej fizjologii roślin.

Prof. Karpiński, który 19 lat pracował naukowo w Szwecji, jest bowiem jednym z trzech laureatów pierwszej edycji programu „Welcome”. - Projekt adresowany jest do wybitnych naukowców z całego świata, którzy zamierzają prowadzić prace badawcze w Polsce - wyjaśnia Michał Pietras z fundacji.

Wczoraj jej prezes prof. Maciej Żylicz oficjalnie podpisał z prof. Karpińskim umowę na rozpoczęcie pierwszego projek-

tu naukowego w ramach programu „Welcome”.

Prof. Karpiński otrzymał na pięć lat ponad 6,6 mln zł. Te pieniądze pozwolą mu m.in. na stworzenie zespołu, z którym będzie pracował.

Jego obiektem badań są toполе. Profesor pracuje nad stworzeniem drzew o zmniejszonej zawartości ligniny, by łatwiej i ekologiczniej produkować z nich papier. Zajmuje się też zwiększeniem odporności roślin na choroby i suszę. Dzięki grantowi z fundacji projekt będzie przeprowadzał w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

- Sam na łamach „Rzeczpospolitej” pisałem, że naukowcy nie wrócą do Polski, a dziś je-

stem jednym z pierwszych, który to czyni - przyznaje prof. Karpiński.

W listopadzie 2007 r. był współautorem publikacji, w której stwierdził, że naukowcy nie wrócą z Irlandii, USA, Kanady. Ani ze Skandynawii. Wcale nie ze względu na finanse. Ale dlatego, że instytucje takie jak PAN nie pozwolą, aby ktoś zakłócił ich błogostan”.

- Wciąż prawo jest takie, że profesor z Oxfordu może zostać zatrudniony na zasadach takich jak magister czy adiunkt. Sam przez rok pracowałem na SGGW jako adiunkt - mówi „Rz” profesor. Współpraca z krajową uczelnią to jeden z warunków otrzymania grantu.

- Uczelnie muszą stosować prawo, a ono nie honoruje tytułów i stopni naukowych nadawanych w Szwecji i wielu innych krajach - tłumaczy prof. Alojzy Szymański, rektor SGGW.

Ministerstwo Nauki zapewnia, że to się zmieni. - W Sejmie jest już pakiet odpowiednich ustaw - mówi Bartosz Loba, rzecznik resortu. Jednak zmienione prawo obowiązywać będzie najwcześniej od 2010 r. Ale naukowcy, którzy mimo to chcą wrócić, mogą liczyć na pomoc fundacji. Oglasza właśnie drugą edycję programu „Welcome”.

www | Więcej o programie „Welcome”

www.fnp.org.pl



\* Prof. Stanisław Karpiński zamienił uniwersytet w Sztokholmie na warszawską SGGW